

Sygn. akt I ACa 591/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia del. Anna Strączyńska

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. Z., F. Z. i Z. Z.

przeciwko D. S.

o naruszenie dóbr osobistych

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 08 czerwca 2021 r., sygn. akt I C 622/20

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie pierwszym nakazuje pozwanej D. S., aby zamieściła na należącym do niej koncie na portalu (...) w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia oświadczenie o treści: „Przepraszam małoletnich M. Z., Z. Z. i F. Z. za to, że w swoich postach z dnia 14 kwietnia 2019 r., 18 maja 2019 r., 14 października 2019 r. oraz 18 grudnia 2019 r. na moim prywatnym profilu (...) naruszono ich dobra osobiste w postaci prawa do wizerunku. Przyznaję, że zdjęcia małoletnich opublikowane na moim prywatnym profilu (...) zostały opublikowane bez zgody ich rodzica – J. Z. (1). Niniejsze oświadczenie jest publikowane na skutek prawomocnego wyroku sądu”, przy czym oświadczenie powinno być sporządzone czarną czcionką na białym tle,

- w punkcie drugim nakazuje pozwanej D. S. usunięcie opublikowanych w dniach 14 kwietnia 2019 r., 18 maja 2019 r., 14 października 2019 r. oraz 18 grudnia 2019 r. na prywatnym profilu (...) zdjęć małoletnich powodów w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia,

- w punkcie trzecim zobowiązuje pozwaną D. S. do zaniechania działań naruszających dobra osobiste małoletnich powodów, polegających na publikowaniu wizerunku małoletnich powodów w środkach masowego przekazu,

- w punkcie czwartym zasądza od D. S. na rzecz M. Z., F. Z. i Z. Z. kwoty po 440 zł (czteryście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. zasądza od D. S. na rzecz M. Z., F. Z. i Z. Z. kwoty po 380 zł (trzysta osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Anna Strączyńska

z/

1. (...),

2. (...).

Sygn. akt I ACa 591/21

UZASADNIENIE

W dniu 05 marca 2020 roku małoletni powodowie M. Z., F. Z. i Z. Z., reprezentowani przez przedstawicielkę ustawową - matkę J. Z. (1), wnieśli pozew przeciwko D. S. o ochronę dóbr osobistych. Powodowie domagali się nakazania pozwanej, aby zamieściła na należącym do niej koncie na portalu społecznościowym (...)

w terminie 7 dni od uprawomocnienia orzeczenia oświadczenia o następującej treści: „Przepraszam małoletnich M. Z., Z. Z. oraz F. Z. za to, że w swoich postach z dnia 14 kwietnia 2019 r., 18 maja 2019 r., 14 października 2019 r., oraz 18 grudnia 2019 r., na moim prywatnym profilu (...) naruszono ich dobra osobiste w postaci prawa do wizerunku. Przyznaję, że zdjęcia małoletnich opublikowane na moim prywatnym profilu (...) zostały opublikowane bez zgody ich rodzica – J. Z. (1). Niniejsze oświadczenie jest publikowane na skutek prawomocnego wyroku sądu.” – przy czym oświadczenie powinno być sporządzone czarną czcionką na białym tle; nakazanie pozwanej usunięcie opublikowanych w dniach 14 kwietnia 2019 r., 18 maja 2019 r., 14 października 2019 r., oraz 18 grudnia 2019 r., na prywatnym profilu (...) zdjęć małoletnich powodów w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia orzeczenia; zobowiązanie pozwanej do zaniechania działań naruszających dobra osobiste małoletnich powodów polegających na publikowaniu wizerunku małoletnich powodów w środkach masowego przekazu. Nadto powodowie domagali się zasądzenia od pozwanej kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew D. S., wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 08 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i nie obciążył powodów kosztami procesu.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

J. Z. (1) pozostaje do chwili orzekania w niniejszej sprawie w związku małżeńskim z Ł. Z.. Z tego małżeństwa zrodziło się troje dzieci: M. Z., Z. Z. i F. Z..

W Sądzie Okręgowym w Warszawie pod sygn. akt VI C 317/18 toczy się sprawa rozwodowa małżeństwa Z..

Małżeństwo Z. nie zamieszkuje razem. Ł. Z. od marca 2018 r. jest partnerem D. S. i z nią zamieszkuje.

M. Z., Z. Z. i F. Z. zamieszkują u każdego z rodziców naprzemiennie przez tydzień.

D. S. ma zarejestrowany prywatny profil na portalu (...): (...) D. S. opublikowała na ww. profilu zdjęcia zawierające wizerunek M. Z., Z. Z. i F. Z.. Ł. Z. wyraził zgodę na wykonanie zdjęć oraz na ich publikację.

J. Z. (1) nie wyraziła zgody na publikowanie przez D. S. wizerunków M. Z., Z. Z. i F. Z. na portalach społecznościowych lub w innych środkach przekazu.

J. Z. (2) prowadzi bloga pod adresem (...) (...) (...) oraz fan page na portalu (...) J. Z. (1) publikuje na ww. stronach zdjęcia oraz filmy z M. Z., Z. Z. i F. Z..

Ł. Z. nie wyraził zgody na publikowanie przez J. Z. (1) wizerunków M. Z., Z. Z. i F. Z. na portalach społecznościowych oraz internecie w postach o charakterze publicznym.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy i przywołanych powyżej dokumentów, zeznań świadka Ł. Z., przedstawicielki ustawowej (matki) powodów oraz pozwanej. Dowody z dokumentów Sąd uznał za całkowicie wiarygodne. Żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, bądź prawdziwości treści w nich zawartych. Dodać należy, że dokumenty te tworzyły spójny obraz stanu faktycznego i posłużyły do dokonania powyższych ustaleń.

W odniesieniu do zeznań świadka Ł. Z., przedstawicielki ustawowej (matki) powodów oraz pozwanej Sąd uznał je za wiarygodne. Ich zeznania były spójne wewnętrznie, logiczne, jednak co również istotne, zeznania dopełniały się wzajemnie i korespondowały z treścią dokumentów złożonych do akt sprawy. Z tym zastrzeżeniem, iż Sąd nie dał wiary zeznaniom J. Z. (1) w zakresie w jakim twierdziła, że dzieci były zmuszane do pozowania do zdjęć. Zdjęcia zostały załączone do akt sprawy i nie może budzić żadnych wątpliwości, iż są one na nich uśmiechnięte i zadowolone.

Sąd oparł się również na okolicznościach przyznanych przez strony, które zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają przeprowadzenia dowodów.

W związku z powyższymi ustaleniami i oceną dowodów, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest bezzasadne.

Sąd I instancji przypomniał treść art. 23 i 24 k.c. i po analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, doszedł do przekonania, iż nie jest naruszeniem dóbr powodów zamieszczenie przez D. S. wizerunków M. Z., Z. Z. i F. Z. na portalach społecznościowych lub w innych środkach przekazu.

W polu widzenia Sądu pozostawało, iż władza rodzicielska nad małoletnimi dziećmi (powodami) przysługuje obojgu rodzicom tj. zarówno J. Z. (1) jak i Ł. Z.. Zatem J. Z. (1) i Ł. Z. (każde z nich) są obowiązani i uprawnieni do jej wykonywania. Nadto, każde z nich może działać samodzielnie jako przedstawiciel ustawy o dzieci. (art. 97 § 1 k.r.o. w zw. z art. 98 § 1 k.r.o.)

Biorąc pod uwagę, iż Ł. Z. wyraził zgodę na publikację spornych zdjęć, Sąd uznał, że w realiach sprawy nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów. Sąd Okręgowy przyjął, że nie ma podstaw do uznania, iż D. S. była zobligowana do uzyskania zgody również matki powodów J. Z. (1) na publikację spornych zdjęć - skoro jak już zostało wyżej wspomniane każdy z rodziców małoletnich może działać samodzielnie jako ich przedstawiciel ustawowy. Zgoda jedynie ojca Ł. Z. była wystarczająca dla podjętych przez pozwaną działań (publikacji). Natomiast działania Ł. Z. nie sposób uznać za sprzeczne z dobrem dzieci lub z istotą i celem władzy rodzicielskiej. Przedłożone fotografie nie uwłaczają w żadnym stopniu godności dzieci, nie wskazują na możliwość popełnienia przestępstwa lub uzyskania przez Ł. Z. czy pozwaną korzyści majątkowych kosztem dobra powodów (dzieci).

Sąd wskazuje, iż nie bez znaczenia dla sprawy pozostaje długotrwały konflikt rodziców małoletnich powodów. Małżeństwo jest w trakcie rozwodu i z okoliczności sprawy wynika, iż J. Z. (1) nie aprobeuje faktu, iż dziećmi opiekuje się również „obca osoba” - obecna partnerka jej męża. Nadto matka dzieci sama dzieli się wspólnie spędzonym z nimi czasem za sprawą publikowanych zdjęć na portalu społecznościowym. Sąd zwrócił uwagę, że materiał dowodowy wskazuje, iż pozwana jest bliską powodom osobą. Dzieci ją lubią, co potwierdziły zarówno zeznania świadka Ł. Z., jak i pozwanej. Nadto, niezbitym dowodem na to są przedłożone zdjęcia, na których przytulają partnerkę męża. Wyraz twarzy dzieci nie wskazuje na to jakoby były zmuszane do ich robienia. Są uśmiechnięte i zadowolone. Nie może zatem budzić wątpliwości, iż pozwana ma dobry kontakt z M., Z. i F.. Okoliczność zorganizowania dla partnerki ojca niespodzianki z okazji Dnia Matki również jednoznacznie wskazuje na bardzo dobre relacje z nią. Nadto, same dzieci wyszły z inicjatywą zwracania się do pozwanej „mamo”, co również dowodzi zażyłości relacji.

Okoliczności sprawy wskazują na to, iż J. Z. (1) nie pogodziła się z okolicznością rozpadu małżeństwa ani też nowego związku małżonka. Z trudem radzi sobie z aktualną sytuacją. Sąd podszedł ze zrozumieniem do tego, iż taka sytuacja jest dla J. Z. (1) bolesna i wolałaby ona izolować dzieci od

obecnej partnerki męża, a przynajmniej dokonywać swego rodzaju „blokady” pewnych poczynań pozwanej, w tym swobody w publikowaniu zdjęć z wizerunkiem jej dzieci. Nie ma jednak podstaw, aby szukać ochrony prawnej w tego typu działaniach. Ł. Z. ma pełne prawa rodzicielskie i jeśli wyraził zgodę na publikację spornych zdjęć (co zostało potwierdzone) brak jest podstaw do uznania, iż nie mogły one zostać opublikowane.

Sąd przypomniał również, że zgodnie z art. 97 § 2 k.r.o. o istotnych sprawach dziecka rodzice rozstrzygają wspólnie; a w braku porozumienia między nimi rozstrzyga sąd opiekuńczy i wskazał, że w świetle powyższego przepisu nie można mówić, iż w realiach sprawy w związku z publikacją spornych zdjęć mamy do czynienia z istotnymi sprawami dziecka. Publikowanie zdjęć w internecie czy na portalach społecznościowych jest powszechne. Nadto, matka powodów również posiada profile społecznościowe, prowadzi bloga i publikuje zdjęcia z dziećmi. Nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia Sądu jakoby w świetle powyższego przepisu małżonkowie mieli uzyskiwać od siebie wzajemnie zgodę na publikację danego zdjęcia zawierające wizerunek ich wspólnych dzieci.

Sąd zwrócił też uwagę na treść art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zgodnie z którym rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej. W braku wyraźnego zastrzeżenia zezwolenie nie jest wymagane, jeżeli osoba ta otrzymała umówioną zapłatę za pozowanie.

Sąd wskazał także, że ustawodawca nie wymaga zachowania szczególnej formy na udzielenie zgody, to jednak oświadczenie w tym zakresie musi mieć charakter niewątpliwego. W procesie o ochronę dóbr osobistych pozwany ma obowiązek wykazać, że jego działanie nie było bezprawne, a w sprawie o ochronę wizerunku wykazać, iż uzyskał zgodę uprawnionego (poszkodowanego) na rozpowszechnianie jego wizerunku w oznaczonych warunkach. Bezprawność działania zgodnie z art. 81 ust. 1 prawa autorskiego wyłącza zgoda uprawnionego. Istnienia zgody uprawnionego ani jej zakresu nie domniemywa się. Pozwany ma obowiązek wykazać, że uzyskał zgodę uprawnionego na rozpowszechnianie jego wizerunku w oznaczonych warunkach. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 grudnia 2017 r. V ACa 733/17). Sąd uznał zatem, że zgoda ojca dzieci jako niewątpliwa, była wystarczająca dla publikowania wizerunku dzieci.

Mając na względzie powyższe Sąd oddalił powództwo w całości, uznając je za bezzasadne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., albowiem pomimo oddalenia powództwa, w okolicznościach niniejszej sprawy orzeczenie o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik naruszałoby zasady słuszności.

Z powyższym wyrokiem nie zgodzili się powodowie, w imieniu których ich przedstawicielka ustawowa wywiodła apelację od całości orzeczenia, wskazując na naruszenie przepisu art. 97 § 2 k.r.o. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że publikacja wizerunku dzieci, w przypadku braku porozumienia rodziców, nie stanowi istotnych spraw dziecka, podczas gdy właśnie brak porozumienia rodziców determinuje zaliczenie publikacji wizerunku dziecka do istotnych jego spraw.

Mając na uwadze powyższe, powodowie wnieśli o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz obciążenie pozwanej kosztami postępowania za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powodów jest zasadna i zarzut w niej postawiony jest trafny, przy czym oprócz naruszenia przepisu art. 97 § 2 k.r.o., doszło również w sprawie do naruszenia prawa materialnego, tj. art. 23 i 24 k.c., co Sąd wziął pod uwagę z urzędu.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, który w zasadzie jest bezsporny oraz zastosował prawidłowe przepisy prawa (art. 23 i art. 24 k.c., art. 97 w zw. z art. 98 k.r.o. oraz art. 81 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych) choć wyciągnął z nich odmienne niż należało wnioski.

Mając na uwadze treść w/w przepisów, które przytoczył sąd I instancji, Sąd Apelacyjny uznał, że powodowie wykazali, że ich dobro osobiste

w postaci wizerunku zostało naruszone (art. 6 k.c.), a pozwana nie zdołała wykazać, że naruszenie to nie było bezprawne (art. 24 k.c.). Do naruszenia prawa do wizerunku doszło na skutek publikacji zdjęć dzieci na profilu (...) pozwanej w dniach 14 kwietnia 2019 r., 18 maja 2019 r., 14 października 2019 r. i 18 grudnia 2019 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przepis art. 97 k.r.o., stanowiący o obowiązku i uprawnieniu każdego z rodziców do wykonywania władzy rodzicielskiej, oraz konieczności zwrócenia się do sądu opiekuńczego w sytuacji braku porozumienia pomiędzy rodzicami w istotnych sprawach dziecka, należy interpretować rozszerzająco. O zakwalifikowaniu sprawy jako istotnej nie powinny decydować wyłącznie kryteria obiektywne (ocena sądu), ale również subiektywne (ocena wnioskodawcy), skoro brak porozumienia między rodzicami doprowadził do konfliktu, a odmowa rozstrzygnięcia przekreślałaby cel omawianego przepisu. Pojęcie istotnej sprawy dziecka sprowadzałoby się przy takiej wykładni do spraw, w których rodzice nie mogą dojść do porozumienia. Odmowa rozstrzygnięcia sprawy przez sąd mogłaby prowadzić do pogłębienia się konfliktu i w tym sensie byłaby sprzeczna z naczelną zasadą polskiego prawa rodzinnego, tj. ochroną dobra dziecka (tak Jerzy Słyk w: Rozstrzyganie o istotnych sprawach dziecka w przypadku braku porozumienia rodziców (art. 97 § 2 k.r.o.), publ. Prawo w działaniu, sprawy cywilne 14/2013, str. 80). W przepisie art. 97 § 1 k.r.o. wyrażona została zasada autonomii rodziców, zgodnie z którą w przypadku, gdy władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom, każde z nich uprawnione jest do jej wykonywania. Oznacza to, że rodzice mogą samodzielnie podejmować decyzje w odniesieniu do osoby i majątku dziecka. W tym kontekście musi być oceniona reguła zawarta w art. 97 § 2 k.r.o., stanowiąca jeden z wyjątków od wspomnianej zasady, mówiąca o współdecydowaniu w istotnych sprawach dziecka i możliwości zwrócenia się do sądu o rozstrzygnięcie w razie braku porozumienia między rodzicami. Z zestawienia obu paragrafów wynika, że przesłanką zwrócenia się do sądu o rozstrzygnięcie jest przysługiwanie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom.

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że obojgu rodzicom przysługiwała władza rodzicielska nad małoletnimi powodami, natomiast takiej władzy, ani żadnych innych uprawnień nie ma po stronie pozwanej.

Istotne dla rozstrzygnięcia są także wytyczne Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 18 marca 1968 r. – Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania przepisów art. 56 oraz art. 58 kodeksu rodzinnego

i opiekuńczego. W pkt V wymienionej uchwały Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „ewentualne różnice zdań rodziców – tak w wypadku, gdy po rozwodzie sprawują oni władzę rodzicielską wspólnie, jak i wówczas, gdy jednemu z rodziców przyznano niektóre tylko uprawnienia z zakresu tej władzy, a sprzeczność zdań dotyczy sprawy objętej tymi uprawnieniami – rozstrzyga sąd opiekuńczy na podstawie art. 97 § 2 k.r.o.” W literaturze wskazuje się także, że ważniejsze sprawy to te, które wykraczają poza czynności, jakie opiekun wykonuje na co dzień, lub nawet dotyczą codziennej pieczy, ale rozstrzygają o jej kierunku. Nie ma wątpliwości, że jest to: wybór szkoły, wyrażenie zgody na dokonanie operacji lub poważniejszego zabiegu medycznego, decyzja dotycząca zmiany obywatelstwa (J.Słyk, j.w., str. 87).

Należy w tym kontekście mieć na uwadze przepis art. 81 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, który wymaga zgody osoby na publikację jej wizerunku. Ponieważ powodowie są małoletni sami nie mogą decydować o tym czy chcą, aby ich wizerunek (czyli dostrzegalne, fizyczne cechy, tworzące wygląd

i pozwalające na identyfikację osób wśród innych ludzi) został upubliczniony. W ich imieniu, zgodnie z art. 97 k.r.o. działają rodzice, którym przysługuje władza rodzicielska. Okoliczność zgody na publikację wizerunku jest kwestią sporną pomiędzy nimi, ponieważ wzajemnie nie wyrażają na to zgody. Ojciec nie godzi się na publikację wizerunku przez matkę, z kolei matka nie chce, by wizerunek dzieci publikowała partnerka ojca. Powyższe braki zgody kwalifikują tę czynność (publikację wizerunku), jako istotną dla dzieci w rozumieniu art. 97 § 2 k.r.o.

Na negatywną ocenę zachowania pozwanej zasługuje okoliczność, iż pozwana miała świadomość braku zgody matki na publikację wizerunku dzieci, a pomimo tej wiedzy czterokrotnie opublikowała zdjęcia własne, partnera i dzieci. W ocenie Sądu Apelacyjnego w takiej sytuacji, gdy dla obojga rodziców jest to aspekt istotny, a zatem kwestia stanowiąca

w rozumieniu przepisu art. 97 § 1 k.r.o. istotną sprawę dziecka, konieczna była albo zgoda obojga rodziców, albo orzeczenie sądu opiekuńczego. Przy czym należy mieć na uwadze to, że pozwana nie jest opiekunem prawnym dzieci i nie ma żadnych praw do decydowania o ich sprawach, a tym bardziej o sprawach istotnych. W ocenie Sądu, gdyby takiej publikacji dokonał ojciec dziecka, można byłoby rozważyć, czy matka, która sama narusza prawo do wizerunku dzieci, miałaby legitymację do wystąpienia z powództwem o naruszenie dóbr osobistych. Natomiast w tej sprawie powodami są dzieci, jedynie reprezentowane przez matkę, które w przyszłości, po osiągnięciu pełnoletności, mogą jednak zadecydować odmiennie niż partnerka ojca i nie chcieć takich publikacji, które zostają w zasobach internetu. Natomiast pozwanym nie jest ojciec, ale jego partnerka, która na chwilę publikacji pozostaje z nim w konkubinacie. Co więcej ojciec jest niekonsekwentny w swoim zachowaniu, ponieważ z jednej strony zakazuje matce dzieci publikować wizerunek (co nota bene nie jest przedmiotem sprawy), a z drugiej strony udziela osobie obcej dla dzieci zgody na takie publikacje.

Ponadto też istotne jest to, że pozwana publikuje wizerunek obcych dla siebie dzieci w takim kontekście, że sprawia to wrażenie, że tworzy z ich ojcem i z nimi zgodną, prawidłową rodzinę, choć w świetle prawa tak nie jest.

W ocenie Sądu Apelacyjnego istniejący pomiędzy matką a ojcem dzieci konflikt nie może być usprawiedliwieniem dla pozwanej do tego, by powoływała się na zgodę tylko jednego z rodziców. Tym bardziej właśnie, że D. S. zdawała sobie sprawę ze skomplikowanych stosunków rodzinnych pomiędzy swoim partnerem, a jego jeszcze wówczas wtedy żoną, tym bardziej powinna zachować ostrożność i nie publikować zdjęć nie swoich dzieci, zwłaszcza, że wiedziała o braku zgody ich matki na taką publikację. Brak zgody drugiego rodzica skutkowało koniecznością wystąpienia do sądu o wydanie zgody na upublicznienie wizerunku powodów. Działaniu pozwanej można zarzucić co najmniej niedochowanie należytej staranności, co uzasadnia twierdzenie o jej zawinionym postępowaniu. To zaś z kolei powoduje, że pozwana nie wykazała braku bezprawności swojego działania. Pozwana nie może powoływać się na to, że matka publikuje wizerunek dzieci, bo to nie matka jest powódką, ale same dzieci, których dobra niewątpliwie naruszono. Małoletni są natomiast narażeni w większym stopniu niż dorośli na naruszanie ich dóbr osobistych, ponadto nie są w stanie skutecznie sprzeciwić się temu, nie zawsze mając świadomość z uwagi na wiek, jak duże konsekwencje ma bezprawne rozpowszechnianie ich wizerunku oraz bezprawne i zawinione wkraczanie w ich sferę prywatności. Wątpliwe moralnie jest w ocenie Sądu Apelacyjnego publikowanie na portalu społecznościowym zdjęć przez konkubinę ojca w sytuacji trudnej sprawy rozwodowej i angażowanie dzieci w ten sposób w sprawy dorosłych. Sama sesja fotograficzna nie stanowi zagrożenia dla wizerunku, ale upublicznienie zdjęć nawet w gronie znajomych pozwanej osób (trudnych zresztą do określenia), jest już naruszeniem tego dobra osobistego, bowiem zostało dokonane bez zgody obojga opiekunów prawnych dzieci.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zgoda na rozpowszechnianie wizerunku małoletnich dzieci, zwłaszcza w kontekście trudnej sprawy rozwodowej, stanowi istotną sprawę w rozumieniu art. 97 k.r.o. i dlatego na pozwanej spoczywał obowiązek uzyskania zgody na rozpowszechnianie wizerunku małoletnich od obojga rodziców. Podobnie orzekł Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie V ACa 484/17, gdzie wskazano na obowiązek uzyskania zgody obojga rodziców w sytuacji sporu pomiędzy nimi co do publikacji zdjęć dzieci.

Zasadne było zatem uwzględnienie roszczenia powodów w postaci zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia zawierającego przeprosiny, celem usunięcia skutków dokonanego naruszenia dóbr osobistych. Mając na uwadze treść żądanego oświadczenia, Sąd dokonał jego oceny z punktu widzenia adekwatnej reakcji na naruszenie dóbr osobistych powodów. Sąd uwzględnił żądanie powodów w całości. Pozwana publikując ich zdjęcia na (...) naruszyła ich prawo do wizerunku, o którym na obecnym etapie życia mają prawo decydować jedynie rodzice, a w sytuacji sporu w tym zakresie, sąd opiekuńczy. D. S. winna więc przeprosić powodów na takim forum, na jakim doszło do publikacji wizerunku i usunąć sporne fotografie.

Podobnie wypowiedział się też Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu w wyroku z dnia 20 czerwca 2017 r. (skarga 13812/09 B. przeciwko (...)), który uznał, że opublikowanie, bez zgody opiekunów prawnych, wizerunku dziecka w broszurze wydanej przez lokalne władze stanowiło naruszenie

prawa do poszanowania życia rodzinnego i prywatnego rodziny. Trybunał potwierdził naruszenie art. 8 Konwencji i przypomniał, że wizerunek osoby stanowi jeden z głównych atrybutów jej osobowości, a prawo do ochrony tego wizerunku jest podstawowym elementem osobistego rozwoju. Tym samym art. 8 Konwencji, stanowiący prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego osoby, zakłada prawo do kontroli wykorzystania własnego wizerunku, w tym prawo do odmowy jego publikacji. Publikacja wizerunku osoby oznacza ingerencję w jej życie prywatne, na które osoba ta musi wyrazić zgodę. W sprawie rozpatrywanej przed Trybunałem istotny był też kontekst użycia zdjęcia dziecka (artykuł o dzieciach porzuconych, poszukujących rodziny adopcyjnej), co mogło wpływać negatywnie na publiczne postrzeganie więzi rodzinnych. Podobnie rzecz się ma w niniejszej sprawie. Pozwana opublikowała zdjęcia dzieci partnera tak, by sugerowały one, że wszyscy są szczęśliwą i zadowoloną rodziną, choć w rzeczywistości tak nie było i czemu powodowie, reprezentowani przez przedstawicielkę ustawową, mieli prawo się sprzeciwić.

Zasadnym jest też zobowiązanie pozwanej do zaprzestania takich naruszeń w przyszłości, tym bardziej, że dobra osobiste były naruszone kilkakrotnie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, iż pozwana D. S. dopuściła się naruszenia wizerunku powodów poprzez 4 publikacje na portalu społecznościowym zdjęć powodów, bez zgody ich obojga rodziców, co skutkowało zmianą wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Konsekwencją rozstrzygnięcia jest zasądzenie na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. od przegrywającej pozwanej na rzecz wygrywających w obu instancjach powodów kwot po 440 zł (opłata od pozwu i wynagrodzenie pełnomocnika podzielone na 3 równe części) w I instancji oraz po 380 zł (opłata od apelacji i wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego, podzielone na 3 równe części) w postępowaniu apelacyjnym.

Anna Strączyńska